

Nr akt KPB. 601/47

## Protokół przesłuchania świadka

Dnia 18 czerwca 1947r. w BydgoszczySędzia Sledczy \_\_\_\_\_ rejonu Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z siedzibąw Bydgoszczy Sąd Grodzki w \_\_\_\_\_ Oddział \_\_\_\_\_w osobie Sędziego K. Gąsiorowski

z udziałem Protokółanta \_\_\_\_\_

w obecności stron \_\_\_\_\_

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze — świadka bez przysięgi. <sup>1)</sup> —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania —

oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.

\_\_\_\_\_ k. p. k., po czym — <sup>2)</sup> świadek zeznał co następuje:Imię i nazwisko \_\_\_\_\_ Lucja ZarzeckaWiek \_\_\_\_\_ lat 35Imiona rodziców \_\_\_\_\_ Ignacy i PelagiaMiejsce zamieszkania \_\_\_\_\_ Bydgoszcz, Al. 1 maja 124Zajęcie \_\_\_\_\_ kupiecKaralność \_\_\_\_\_ niekaranaStosunek do stron \_\_\_\_\_ obca

Z posród okazanych mi cztrzech fotografii / świadkowi okazano

fotografie nadesłane przy piśmie Okręgowej Komisji Badania Zbrodni

Niemieckich w Krakowie z dnia 5 czerwca 1947r. n.443/47/

przypominał sobie tylko te / tu wskazał świadek na fotografię

oznaczoną napisem Marja Mandel / w której rozpoznaje Marię Mandel.

Od listopada 1942r. do dnia ewakuacji tj. do dnia 18 stycznia

1945r. przebywała w Obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Przez ten cały czas Mandel była komendantką kobiecego obozu

w Brzezinkach - Birkenau. Mandel podlegała w tej roli tylko koman-

dantowi całego obozu w Oświęcimiu. Pracowała w efektenkammer

dział z Mandel nie miała do czynienia. Kierowniczką tego koman-

da jak mówiono była przyjaciółką Mandel i Mandel nie zdradzała

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k. p. k.).

większego zainteresowania tym kowandem. 15

W 1943r. zdaje się w maju podczas przenoszenia się pracownicy  
effektenkammer z jednego odcinka na drugi chciałyśmy zabrać  
ze sobą swoje kocy, porostawiając oczywiście na miejscu taką  
ilość koców, aby stan ich się nie zmienił. Blokowa zameldowała  
o tym w blockfuehrer stube, nasłutek czego przybyła na miejsce  
samochodem Mandel pobiła Franciszkę Keller obecnie zam. w  
Łodzi, Piotrkowska 228 m 5 - czy dwie pozostałe pobiła tego  
nie wiem. - Wszystkie trzy otrzymały meldunek i zostały przez  
Mandel osadzone w "Strafkolonie". Nazwiska dwóch pozostałych są:  
Maria Rutkiewicz zam. Leszno Wielk. ul. Wolności 10 i Lusia  
Rabczewska, która nie wiem czy żyje. Jak słyszałam w związku  
z tym iż przebywała w strafkolonie wcześniejszym transportem  
została wysłana do Ravensbrueck.

Pozatym w związku z tym iż pracowałam w zamkniętym budynku  
nie miałam z Mandel bliższej styczności i więcej o jej zachowaniu  
z własnych spostrzeżeń powiedzieć nic nie mogę.

Natomiast z opowiadań innych osób na terenie obozu słyszałam  
na nią wiele skarg iż była bardzo ostra, że własnoręcznie biła  
więźniów, wymierzała za byłe przewinienia surowe kary - umiesz-  
czenie w strafkolonie.

To wszystko co mogę powiedzieć w tej sprawie. Odczytano.

*Lusia Łanicka*